

Ruszyła misja kosmiczna wokół Słońca

3 listopada 2018

Słoneczna sonda Parkera rozpoczęła swój pierwszy lot wokół Słońca. Na wyniki tego pierwszego zbliżenia trzeba będzie trochę poczekać.

Aparat kosmiczny z prędkością 343 tysięcy kilometrów na godzinę przybliży się na odległość zaledwie 24 milionów kilometrów od powierzchni Słońca.

W czasie oblotu Parker nie zdoła uzyskać łączności z Ziemią, bo Słońce emituje niewiarygodną ilość fal radiowych, które „utopia” w sobie sygnały wysyłane przez aparat. Sonda jest jednak na to gotowa: zadba o siebie, rozwiązując problemy w trybie autonomicznym i dokonując korekty trajektorii lotu tak, żeby pozostawać w bezpiecznej odległości od słonecznej spiekoty.

Jednocześnie narzędzia zainstalowane na Parkerze zbiorą dane na temat Słońca. Cztery różne zestawy narzędzi zbadają strukturę zewnętrznej atmosfery gwiazdy – koronę słoneczną. Możliwe, że otrzymamy nawet pierwsze zdjęcie jej „wnętrza” – dzięki kamerze zainstalowanej na aparacie, która zrobiła już niewiarygodne zdjęcie Ziemi w czasie swojego lotu w stronę Słońca.

Jednak na wyniki pierwszego zbliżenia „Parkera” ze Słońcem trzeba będzie poczekać. Kierunek sondy nie pozwoli uczonym w ciągu najbliższych kilku tygodni uzyskać od niej danych.

W tym tygodniu słoneczna sonda Parker zdążyła już zbliżyć się do Słońca na mniejszą odległość niż inne aparaty, bijąc tym samym dwa rekordy jednocześnie.

Ilustracja (wizja artystyczna): NASA

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)